

Impra – DEKIT

Dobra impreza już wystarczy
Mamy dużo pomarańczy
I za chwilę nas zabiorą
Bo ten wirus jest przestrożą
Nie ma czasu na imprezy
Zakażony w grobie leży
Zaraz przyjdzie kolej Twoja
Pod maseczką moja głowa
Dobra chyba się już zwinę
A po drodze to rozkminię
Pięć na jednym zgromadzeniu?
Można zrobić to w podziemiu
Każdy z nas się tu ukrywa
Od brudów ręce umywa
Lecz każdego z nas to spotka
No bo zemsta bardzo słodka
Dzisiaj wszyscy tu nie śpimy
Dzisiaj razem się bawimy
I do rana szalejemy
2-metrowy dystans wiemy
Ale gdyby nam wjechali
Taką spluwę niby mamy
I możemy ich postraszyć
Taką ucieczkę zobaczyć
Potem sobie już pójdziemy
Nikt z nas nie ma tutaj tremy
Wszyscy idą w dużej grupie
Bez żadnych mandatów super
Nagle na następny dzień
Do drzwi puka jakiś cień
I zostawia mi karteczkę
W izolacji miesiąc jeszcze
Cała Polska śpiewa z nami
Cała Polska śpiewa z nami
Cała Polska śpiewa z nami
Cała Polska śpiewa z nami

Cała Polska śpiewa z nami
Cała Polska śpiewa z nami
Dobra impreza już wystarczy
Mamy dużo pomarańczy
I za chwilę nas zabiorą
Bo ten wirus jest przestrożą
Nie ma czasu na imprezy
Zakażony w grobie leży
Zaraz przyjdzie kolej Twoja
Pod maseczką moja głowa
Dobra chyba się już zwinę
A po drodze to rozkminię
Pięć na jednym zgromadzeniu?
Można zrobić to w podziemiu
Każdy z nas się tu ukrywa
Od brudów ręce umywa
Lecz każdego z nas to spotka
No bo zemsta bardzo słodka
Dzisiaj wszyscy tu nie śpimy
Dzisiaj razem się bawimy
I do rana szalejemy
2-metrowy dystans wiemy
Ale gdyby nam wjechali
Taką spluwę niby mamy
I możemy ich postraszyć
Taką ucieczkę zobaczyć
Potem sobie już pójdziemy
Nikt z nas nie ma tutaj tremy
Wszyscy idą w dużej grupie
Bez żadnych mandatów super
Nagle na następny dzień
Do drzwi puka jakiś cień
I zostawia mi karteczkę
W izolacji miesiąc jeszcze



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych